

Lanberry, Fejk

Powiedz mi, co to był za typ,
te jego długie włosy, słuchał Maty i Łony.
Chciałaś za niego wyjść,
tylko problem w tym, że było was dwie (dwie, dwie).

Wiem to boli, czas oswoi cię.
Z tym co zrobił, nabrał nawet mnie.

Zostaw za sobą jego cień,
skasuj kolekcję waszych zdjęć.
Skąd miałaś wiedzieć, że to jeden wielki fejk? (jeden wielki fejk, jeden wielki fejk).
(jeden wielki fejk)

Powiedz mi, co to był za typ,
te przesłodzone oczy, teksty za pare groszy.
Chciałaś na zawsze z nim, tylko problem w tym, że ona też.

Pewnie myślisz, jak długo to trwa.
Czy cię zwodził, czy był jakiś znak.

Zostaw za sobą jego cień,
skasuj kolekcję waszych zdjęć.
Skąd miałaś wiedzieć, że to jeden wielki fejk? (jeden wielki fejk, jeden wielki fejk).

Zostaw za sobą, jego cień.
Skąd miałaś wiedzieć że to fejk? (jeden wielki fejk, jeden wielki fejk).
(jeden wielki fejk)